

MARIA WACŁAWEK
Uniwersytet w Lublanie
Lubiana

Przemiany profilu partnerki w stereotypie dziewczyny¹

Dziewczynę definiuje się ogólnie jako ‘młodą kobietę, zwłaszcza niezamężną’ (USJP, 1, 769). Wyraz ten implikuje szereg kulturowo zależnych konotacji. Artykuł stanowi wycinek z badań nad stereotypem *dziewczyny* odtworzanym na podstawie listów publikowanych w czasopismach młodzieżowych². W rekonstruowanym obrazie fasety relacji damsko-męskich jest niezwykle ważna, współtworzy profil *partnerki*. Warto wcześniej zrekonstruować wylaniający się z przysłów tradycyjny wizerunek panny³.

Profil *partnerki* w przysłowiowych

Ewa Jędrzejko podkreśla, że „przez wieki kształtował się (...) w polszczyźnie językowy obraz kobiety, w którym zawiera się mieszanina podziwu

¹ Rozstrzelonym drukiem oznaczam nazwy, które uznaję za pojęcia, w tym stereotypy, z kolei kursywą profile (warianty stereotypów). Za Jerzym Bartmińskim termin *stereotyp* rozumiem jako semantycznie (i formalnie) utrwalone w świadomości społecznej językowo-kulturowe wyobrażenie danego obiektu, posiadające zarówno walory wartościujące, jak i poznawcze (Bartmiński 1998, 64).

² Niniejszy tekst powstał na bazie niepublikowanej części rozprawy doktorskiej pt. *(Auto)stereotyp DZIEWCZYNY I CHŁOPCA*. Listowy materiał uporządkowano według następujących kategorii: 1) nazwa, sposoby określania dziewczyny, 2) wiek, 3) opis (a. wygląd, b. charakter, zachowanie, postawy, c. zainteresowania, d. profile: *koleżanka, uczennica, partnerka*). Wybrane elementy stereotypu *dziewczyny* i związane z nimi zagadnienia zostały już częściowo opublikowane (Wacławek 2009a; 2010; 2010–2011; 2011; 2013; 2014; 2016).

³ Analizowany i cytowany materiał pochodzi z *Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich* (NKPiWPP).

i lekceważenia, widocznego w pozytywnych lub negatywnych konotacjach leksyki należącej do pola pojęciowego »kobieta« (Jędrzejko 1994, 163).

Zgodnie z rekonstruowanym ze źródeł paremiologicznych wyobrażeniem *partnerki*, panna musi dbać o swoją opinię: „Sława dziewczyny to jej skarb jedyny”; „Dziewuszyna cnota jako kula złota”. Przysłowia pokazują, że dla młodej kobiety ważna jest miłość. Widoczna jest obawa przed odrzuceniem, jednostronnością afektu – wiąże się to z upokorzeniem: „Wstyd dziewczce, kiedy parobek jej nie chce”. Niewiasta zazwyczaj jest obiektem męskiego zainteresowania: „Z panną długo, z wdową krócej, a z rozwódką gadaj krótko”; może być przyczyną nieszczęścia: „Dzieweczka, wódeczka i skrzypeczka zawsze gubią młodzieńca” lub odwrotnie – dawać radość: „Trzy rzeczy na świecie goją ludzkie rany: dziewczeczka, kwarteczka i woreczek napchany”⁴. Pojawiają się poświadczenia traktujące o niepohamowanej (grzesznej) naturze panny. Trudno ustrzec ją przed pokusami: „Łatwiej sto pchel upilnować niż jednej dziewczyny”; „Oto macie prawdy cały wertel z czubem, że nie można wierzyć dziewczynie przed ślubem”. Odnotowano również informacje o zmienności jej serca, np.: „Na to się dziewczęta zrodziły, żeby chłopców zwodziły”⁵. Młoda kobieta, osiągając odpowiedni wiek, jest gotowa do zamążpójścia. Tego typu „konieczność dziejową” podkreślają przysłowia typu: „Dziewczyna na doczekaniu, kawalerowi na wybraniu”; „Już mi minęło szesnaście latek, muszę się wpisać w rejestr mężatek”. Dane przysłowiowe poświadczają także rodzicielski kłopot – konieczność wydania córki za mąż⁶: „Gdy dziewczeczka, to ją czesz, a gdy większa, to ją strzeż, jak dorosnie, zapłać komu, by ją zabrał z twego domu”. Zbyt długie pozostanie niemężatką – bycie *stara panna* – kulturowo uznawane jest za złe: „Stara panna i z kamieniami na drodze się wadzi”. Naturalną, życiową powinnością kobiety (dziewczyny) jest przypisanie jej do sfery prywatnej: zajmowanie się domem i rodzenie dzieci: „Panna ochędóstwem, dobry chłop męstwem, doktor nauką – mają pięknie stanąć”.

Tradycyjny językowo-kulturowy wizerunek *partnerki* odtworzony na podstawie paremii zawiera dużo elementów pozytywnie wartościowanych, choć

⁴ Dodatkowo przysłowie to pokazuje, że dziewczyna (kobieta) nie jest traktowana w kategoriach człowieka – utożsamianego z mężczyzną (por. Pajdzińska 2001; Łozowski 2008).

⁵ Formułowano również przestrogi: „Nie przebieraj panno, żebyś nie przebrała, żebyś za kanarka wróbla nie dostała”.

⁶ Problematyczność sytuacji wynikała z konieczności zapewnienia dziewczynie odpowiedniego posagu. W polskiej tradycji kulturowej to posiadanie syna (potomka rodu; tego, który zachowuje nazwisko) było bardziej nobilitowane: „Lepiej, co się diobol za stodołom okoci, niż co się dziolcha urodzi”.

niemalo też negatywnych⁷. Porównanie tego obrazu z portretem rekonstruowanym na bazie listów publikowanych w prasie młodzieżowej pokaże kulturową ciągłość pewnych wyrosłych na tradycji wzorców, a także zakładaną – przynajmniej częściową – ich zmianę.

Profil partnerki w danych listowych

Materiał badawczy stanowią listy nadesłane do czasopism młodzieżowych⁸ – dawniejszych (1979–1980), tu reprezentowanych przez „Filipinkę” (F), oraz nowszych (2009–2011), na podstawie pism mających wydawcę zagranicznego: „Bravo” (B), „Popcorn” (P) i „Twist” (T) – razem: POP, oraz rodzimego – „Wiktor Gimnazjalista” (VG) i „Cogito” (C) – razem: POL.⁹ Artykuł służy wskazaniu ewentualnych przemian analizowanego profilu. Łącznie zebrałam 392 werbalizacje konkretyzujące dziewczynę *stricte* jako partnerkę. Większość egzemplifikacji – 334 – pochodzi z tekstów dziewcząt (Dz); F: 91, POL: 155, POP: 88 – liczby te stały się podstawą do obliczeń procentowych. Niewielka jest liczba dookreśleń chłopców (Ch); F, POL i POP – razem: 58. Pozwala ona jedynie na symboliczne uwzględnienie tych danych językowych w toku analizy (bez podawania procentów i obrazowania wyników w formie wykresu). Mimo to konkretyzacje chłopców są istotne – ujawniają ważne dla nich aspekty, ich perspektywę i punkt widzenia (Bartmiński 1990). Wyekscerpowane werbalizacje zostały sprowadzone do mniejszej liczby deskryptorów opisujących szeroko rozumiane właściwości (w tym: sposoby zachowania, postawy, doświadczenia) dziewczyny jako *partnerki*, a te z kolei zgrupowano w syndromy – zespoły cech powiązane ze sobą wewnętrznymi zależnościami. Ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu zrezygnowałam z przedstawienia obszernych zestawień tabelarycznych szczegółowo obrazujących zebrany materiał językowy. Dane procentowe zaprezentuję w formie wspólnego wykresu (Dz F, POL i POP),

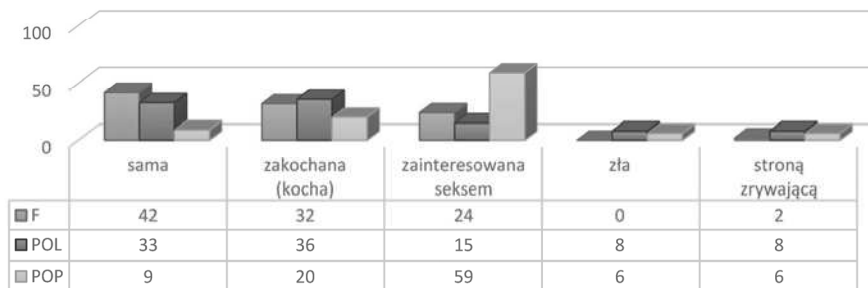
⁷ Ogólnie rzecz biorąc, polskie przysłowia (podobnie jak dane słownikowe) rysują dwa stereotypowe obrazy kobiety: pierwszy – młodej i ładnej, waloryzowany pozytywnie, drugi – starej i brzydkiej, niosący odmienne konotacje (Łobodzińska 1994).

⁸ Jestem świadoma dystansu badawczego, jaki należy mieć do publikowanych w prasie czytelnicy listów (Wacławek 2015, 212–213).

⁹ Szczegółowa charakterystyka pism F, POP i POL oraz działów, z których wyekscerpowano wypowiedzi listowe, została przedstawiona w innym tekście (Wacławek 2015, 225–239).

a przy omawianiu wyróżnionych cech deskryptorowych i syndromów podam przykładowe konkretyzacje. Uzyskane wyniki (wyróżnione syndromy) obrazuje wykres 1.

Dziewczyna jako partnerka jest:



Wykres 1. Profil *partnerki* w stereotypie dziewczyny – autostereotyp (procentowo)

Sama

Syndrom singielki¹⁰, a dokładniej zasygnalizowane przy analizie paremii negatywne waloryzowanie bycia samą ze względu na okoliczności lub własny wybór, rzadko pojawiał się w wypowiedziach czytelniczek pism mających zagranicznego wydawcę; mocno zaś został uwypuklony w listach wydrukowanych w prasie o polskiej proveniencji, zwłaszcza tej dawniejszej (F: 42%, POL: 33%. POP: 9%). Mimo niewielkiej liczby danych z POP wydaje się, że jedną z ponadczasowych przyczyn obniżonego nastroju dziewczyny jest brak chłopaka¹¹ w znaczeniu partnera (sympatii). Jezykowo zwykle było to wyrażane poprzez:

¹⁰ Pod koniec okresu PRL (więc wtedy, gdy publikowane były objęte badaniem listy F) wyraz *singiel* nie funkcjonował jako określenie osoby, która jest sama wyboru – jest to znaczenie współczesne. Nie mogła też istnieć forma derywowana *singielka*. Jednak warto użyć tego określenia również w stosunku do dawniejszych realiów. Zdaniem Katarzyny Zawilskiej współcześnie w potocznym rozumieniu rzeczownik *singiel* nie musi określać osoby, która zdecydowała się, by z nikim się nie wiązać. Według autorki omawiany wyraz ma charakter do wartościowującej (zamiast określeń *stary kawaler/stara panna*) i w przyszłości „przestanie być eufemizmem (...), ponieważ nabierze cech nazwy wprost i pojawi się konieczność zastąpienia go nowym eufemizmem” (Zawilska 2008, 63). Przyjęte przeze mnie rozumienie wyrazów *singiel*, *singielka* nawiązuje do ustaleń tej autorki.

¹¹ Świadomie używam nieco kolokwialnego określenia *chłopak* (a nie *chłopiec*), uznając je za bardziej adekwatne (por. Waclawek 2015).

- a) negację czasownika *mieć*, np.: *nie mam chłopaka* (F); *grozi mi staropanieństwo, gdyż wcale nie zanoszą się na to, żeby kiedykolwiek miała chłopaka* (F); *nie mam chłopaka, ani nigdy z żadnym się nie catowałam! A to przeszkadza mojej klasie* (VG); *nie mam chłopaka i to w tym wypadku dobrze, bo boję się, że celowo mogłabym zrobić jakieś głupstwo* (C);
- b) połączenie czasownika modalnego *chcieć* w trybie przypuszczającym z bezokolicznikiem: *bardzo chciałabym mieć chłopaka* (VG); *chciałabym mieć chłopaka, przyjaciela, w przyszłości męża* (C); *chciałabym kochać i być kochaną* (C).

W listach opisujących brak sympatii pośrednio ujawnia się swoista – prezentująca punkt widzenia dziewczyny – „definicja” chłopaka: *bardzo chciałabym mieć chłopaka, czyli taką osobę, z którą mogę się zawsze zobaczyć, pogadać, pójść do kina. (...) jak się zachować, by chłopcy zaakceptowali mnie jako koleżankę? Dużo żartować, dawać śmiać prace domowe?* (VG). Z punktu widzenia dziewczyny dawniejszej i współczesnej „posiadanie” partnera podnosi poziom (samo)akceptacji – pokazuje jej rangę nie tylko w kontekście relacji, w jakiej chce być, ale również w kontekście grupy rówieśniczej, której była członkinią. To, że nastolatka ma chłopaka, wydaje się kulturowym wymogiem, oznaką „sukcesu”: bycia osobą popularną, modną i lubianą. Bez sympatii dziewczyna czuje się samotna, nieatrakcyjna, gorsza, wycofana z życia towarzyskiego. Pojawia się *psychoza posiadania chłopaka* (VG), zgodne z myśleniem typu: *nie ważne jaki, ważne by był* (VG). Przy czym oprócz społecznego/rówieśniczego uznania dawniejsze teksty werbalizowały raczej obawę przed negatywnie wartościowanym staropanieństwem (co zgodne jest z tradycyjnym obrazem), współczesne – potrzebę doświadczania miłości fizycznej.

Brak upragnionego partnera zachęcał dziewczynę do aktywności, poszukiwań – czasem bardzo desperackich. Inne od obecnych, bardziej konserwatywne, realia socjokulturowe, w jakich funkcjonowała „Filipinkowa” dziewczyna, oraz chęć zachowywania się zgodnie z zasadami dobrego wychowania, powodowały, że często zastanawiała się nad tym, *czy wypada* jej pierwszej zapoczątkować jakieś działanie, *zrobić pierwszy krok* (zainicjować spotkanie, zaprosić na bal, pierwszej się odezwać w tańcu, zadzwonić, napisać list itd.). Wyczulenie na relację damsko-męską, emocjonalne, hiperbolizujące opisy czytelniczek oddają właściwe dla wieku nastoletniego przewrażliwienie: *Wiem, gdzie mieszka i jak się nazywa. Widziałam go zaledwie dwa razy. Co mam robić – tak dłużej nie mogę żyć* (F). Współcześnie – zgodnie z konkretyzacjami czytelniczek POL i POP – z „posiadaniem” *jakiegokolwiek, rękomego* chłopaka (który *ma kaptur i nałożone włosy*) wiąże się „odpowiednie” zachowanie

dziewczyny. Ona: *nylukuje* (por. ang. *to look*), *zaczępia*, *podrywa*, wypytuje o niego znajomych (swoich lub jego), szuka jego profilu na portalach społecznościowych, pisze do niego esemesy, chce czekać przed szkołą, śledzi go, piszczy na jego widok, histerycznie krzyczy, gdy rozmawia z inną itp. Dziewczyna zatem niejednokrotnie przejmując lub chce przejąć zachowania stereotypowo przypisane chłopakowi i/lub wpisuje się w obraz niepanującej nad emocjami, zaborczej fanki. Zbyt nachalne dziewczynskie zaloty były i są krytykowane przez młodych i dorosłych¹². To chłopak powinien się zalecać. Oto przykładowa wypowiedź czytelniczki F: *Aż łatwość bierze i żal serce ściska, że to właśnie dziewczyny zabiegają o względy chłopców, choć przecież powinno być odwrotnie. Narzucają się i poniżają, jakby całkowicie nyzbyte były godności osobistej. Są gotowe spełnić każdy warunek postawiony przez chłopaka dla kilku dni, a czasem zaledwie dla kilku godzin, spędzonych razem.* Językowo tego typu krytykę uwypuklają pejoratywnie nacechowane określenia. Również współcześnie nadmierna dziewczęca aktywność może być negatywnie waloryzowana. *Psychoza posiadania chłopaka* jest krytykowana przez „zdroworozsądkową” dziewczynę, która – pomimo powszechnie panującej mody na „chodzenie” z *kimkolwiek*, czeka na *tego jedynego*. Wymowna jest relacja jednej z „aktywnych” czytelniczek: „zagadnęłam go na korytarzu (...). Dowiedziałam się, jaki ma numer komórki, odszukałam go na *Naszej Klasie*. Chodziłam do sklepu na osiedlu, na którym on mieszka, potem napisałam kilka SMS-ów, parę razy zadzwoniłam do jego furtki, czasem czekałam po szkole. Wiele dziewczyn tak robi. (...) Nagle on podszedł na przerwie do mnie i poprosił, żebym go nie nękała. (...) Wszyscy w mojej klasie wiedzą, że się nim interesuję i teraz nie wiem, co mam im powiedzieć... (...) Jak on mógł tak podle się zachować? (...) Czy to coś złego, kiedy dziewczyna bierze sprawy w swoje ręce?” (VG). Jak wynika z tekstu, odrzucona przez chłopaka „przedsiębiorcza” dziewczyna może bardziej przeżywać wstyd przed grupą rówieśniczą niż odepchnięcie ze strony wybranka.

Jednostkowo pojawiające się dawne i aktualne chłopięce teksty potwierdzają dwa ze wskazanych modeli: a. dziewczyna zazwyczaj podoba się chłopakowi: „Bardzo mi się spodobała. Niestety, innym chłopcom również” (F); b. dziewczyna stara się być aktywna: „Zauważyłem, że kilka moich kolegów dąży do nawiązania ze mną bliższej znajomości” (F). Nowsze listy obrazują przede wszystkim drugi z wymienionych schematów zachowań. Nazbyt aktywna dziewczyna nie jest ceniona przez chłopaka – m.in. dlatego, że swo-

¹² Tu rozumianych jako odpowiadającą na listy redakcyjne pisma.

ją postawą może go ośmieszyć: „Dziewczyny bywają nachalne i pozbawione wycucia. (...) co można sobie myśleć o dziewczynie, która lata za tobą jak pies. (...) Czy wiesz, jaki obciach mu robiłaś przed jego kumplami? (...) Żaden normalny facet nie chce, żeby mu mówić wprost, że się go kocha i chce się z nim chodzić. Byłaś nachalna, a takich dziewczyn nikt nie lubi” (VG).

Zakochana (kocha)

Kolejnym syndromem *partnerki* jest stan zakochania w wymarzonym wybranku (czasem bez wzajemności)¹³ lub bycie kochaną przez swoją sympatię (Dz F: 32%, POL: 36%, POP: 20%).¹⁴ Zazwyczaj opisy dotyczą miłości spełnionej – chłopak również darzy uczuciem dziewczynę. Czytelniczki, zwłaszcza na początku listu, podawały laurkowe opisy związku. „Posiadanie” chłopaka jest wysoko cenione – dziewczyna jest dumna z tego, że ma partnera: „Gdy pierwszy raz się ze mną umówił, czułam nie tylko szczęście, ale także dumę, że wybrał właśnie mnie... (...) Wtedy pomyślałam, że muszę być wyjątkowo atrakcyjna, skoro Tomek może mieć każdą dziewczynę, a chce chodzić ze mną...” (I). Pomimo językowej emocjonalizacji dziewczęcego przekazu podkreślającego wielkość uczucia, które łączy młodych, okazuje się, że bywa ono krótkotrwałe, co jest zrozumiałe w nastoletniej fazie rozwoju psychospołecznego.

W symbolicznie odnotowanych tekstach młodych mężczyzn również werbalizowano miłość dziewczyny: a) z wzajemnością: „Dziewczyna mimo to nie rzuciła mnie, co świadczy najlepiej, jak bardzo się kochamy” (F); b) bez wzajemności (dziewczyna tak bardzo chce mieć chłopaka, że wmawia sobie uczucie): „Dziewczyna wyobraża sobie, że ją kochamy, choć nie dajemy ku temu żadnych powodów” (F). Interesującą pod względem językowym definicję związku („chodzenia”) podaje jeden z czytelników (list dotyczył dziewczyny, która nadmiernie rozpamiętuje swoją wcześniejszą relację i niezującego już chłopca): „Moim zdaniem dziewczyna postępuje z Tobą nieuczciwie. Jeśli decyduje się na przyjaźń, czyli mówiąc po naszymu na chodzenie, to swoje smutki powinna głęboko schować, abys się nawet nie do-

¹³ Takie ujęcie wpisuje się we wcześniej wyróżniony syndrom singielki.

¹⁴ Wiąże się z tym obrazem element temporalny – długość związku świadczy o jego sile (Wacławek 2009b, 176). Należy również dodać, że w jednostkowych listach współczesna dziewczyna przyznaje, że zakochała się nie w chłopcu, a innej dziewczynie, ewentualnie dorosłych – kobiecie lub mężczyźnie (VG, POP).

myślał, że idziecie śladami jej dawnych z tamtym przeżyć” (F). Zatem „przyjaźń” między dziewczyną a chłopakiem z „męskiego” punktu widzenia oznacza – czy też może oznaczać – definiowanie osoby płci przeciwnej tylko w kategoriach partnerki (a nie koleżanki). Chłopak może mieć wyidealizowane wyobrażenie damy serca lub uważać ją za osobę, która „gra” (nie jest szczerą), bawi się jego emocjami i naiwnością. W drugiej z wymienionych sytuacji – jak wynika z listu – należy, w celu wzbudzenia zazdrości, zacząć interesować się inną dziewczyną (czyli zdradzić pierwszą): „Ja nie wierzyłbym takim łzom na zawołanie. Dziewczyny to artystki. Poszukaj innej, równiejszej, a zobaczysz, że tej od razu oczy obeschną” (F).

Zainteresowana bliskością fizyczną

Miłość wiąże się z bliskością fizyczną, stanowiącą jeden z poruszanych w listach tematów – dominujący w pismach POP (Dz F: 24%, POL: 15%, POP: 59%). Dziewczyna interesuje się sferą seksualną. Widoczna jest zdecydowana różnica w rodzaju problemów oraz sposobie ich opisu między dawniejszymi a współczesnymi wypowiedziami czytelniczek.

Dla „Filipinkowej” młodej kobiety ważną – choć rzadko wyrażaną *expressis verbis* – sprawą była odpowiednia edukacja seksualna: „To jest to, o czym powinno się z młodzieżą rozmawiać i często pisać w prasie młodzieżowej. Nie mogą to być tematy tabu, bo są to sprawy bardzo nas obchodzące; młodzież bardzo rzadko bywa uświadamiana przez rodziców i ma wielkie trudności ze zdobyciem fachowej lektury”. Świadomość i potrzebę wiedzy na temat życia płciowego (w tym antykoncepcji) społecznie pomijano: brakowało informacji w mediach, w bibliotekach, w szkole czy w rozmowach z matką, co często z żalem podkreślały piszące. Taki stan rzeczy pokazuje funkcjonowanie w bardziej tradycyjnym modelu, sprawy związane z seksem uznawano za wstydlive i z zasady mogące dotyczyć relacji małżeńskich.

Brak informacji o dziewczynie jako partnerce seksualnej w chłopięcych listach publikowanych pod koniec okresu PRL pokazuje funkcjonowanie tego typu relacji w sferze tabu oraz to, że takie kontakty nie były zbyt częste.

Z nowszych dziewczęcych listów (POP i POL) wylania się obraz partnerki, która chce być lub jest świadoma przyjemności płynących z szeroko rozumianych czynności seksualnych. Wysoki odsetek przykładów dotyczących tej sfery w wypowiedziach publikowanych w POP świadczy o tym, że listy poruszające tematykę seksualną ujawniają zaufanie do pisma oraz samotność

dziewczyny w obliczu problemu, a także to, że taka problematyka jest ważna z punktu widzenia profilowanej przez te pisma odbiorczyni¹⁵. Werbalizacje dotyczące seksu są zarazem wyraźnym świadectwem przelamywania tabu (por. Baranowska-Szczepańska, Smół 2009). Listy czytelniczek informują o inicjacji seksualnej i konsekwencjach aktu płciowego¹⁶. Pojawia się presja *pierwszego razu*: „Wiele dziewczyn z mojej klasy (druga LO) ma »pierwszy raz« za sobą, a ja jeszcze nie” (C). Utrata dziewictwa, podobnie jak wcześniej wspomniany wymóg „posiadania” chłopaka, jest tym, co – zgodnie z rekonstruowanym na bazie listów obrazem – współczesna dziewczyna, stosownie do mody lansowanej przez nastolatków (i ich media), powinna uczynić, czy też zgodnie z młodzieżowym językiem – co powinna „zaliczyć”: „Ja co prawda nie mam jeszcze 15 lat i nie mam zamiaru póki co stracić dziewictwa. Z tego, co wiem, to w moim otoczeniu modne stało się wczesne wchodzenie w taki dorosły wiek (szybka utrata dziewictwa)” (VG). Dziewczyna jest świadoma konsekwencji aktu płciowego, stąd listy dotyczące antykoncepcji: „Będziemy się zabezpieczali za pomocą globulek antykoncepcyjnych, ale mi zależy na tym, żeby Marcin używał kondomów” (B); „Bałam się ryzyka, więc poszłam do pani ginekolog, poprosiłam ją o tabletkę »antykoncepcja po stosunku (...)«” (VG); i ciąży: „Miesiąc temu zrobiłam test ciążowy i wyszedł pozytywnie” (C). Niektóre wypowiedzi, głównie pochodzące z POP, współtworzą obraz dziewczyny wyzwolonej. To, co dawnej należało do sfery zakazanej, wstydlivej – częściej społecznie akceptowalnej, gdy dotyczyło chłopaka, współcześnie jest również językowo wyrażane i coraz bardziej społecznie tolerowane, gdy odnosi się do dziewczyny: „Seks sama ze sobą ;-) to u mnie częsta praktyka. Od kiedy skończyłam 14 lat (wtedy odkryłam, jak to robić), masturbuję się kilka razy w tygodniu” (I).

W listach chłopców publikowanych w POP i POL również zarysowany jest syndrom partnerki mniej lub bardziej zainteresowanej sferą seksualną

¹⁵ Specyfika pism POP, szerokie rozpisywanie się na temat miłosnych przeżyć, powoduje, że zawarte w tych magazynach teksty (nie tylko listy) można traktować w kategoriach „fizjologii seksu” – określenie zaczerpnięte z pracy Wojciecha Kajtocha (Kajtoch 1999, 83). Badacze podkreślają, że „czasopisma młodzieżowe chętnie omawiają tego typu zagadnienia, tłumacząc to wychodzeniem naprzeciw potrzebom młodych czytelników. Oczywiście takie działanie ma czysto merkantylne cele. Niewątpliwie pisanie o sprawach związanych z erotyką wpływa na poczytność pisma” (Baranowska-Szczepańska, Smół 2009, 166).

¹⁶ Informacje o rozpoczęciu czy prowadzeniu współżycia seksualnego pojawiały się w „Filipinkowych” wypowiedziach z końca okresu PRL, jednak były rzadkie i zwykle eufemistyczne: *Potrzebę więzi emocjonalnej odczuwa każdy człowiek – chce kochać i być kochanym. Teraz wiem, że dopełnieniem miłości jest zbliżenie.*

i konsekwencjami stosunku płciowego: „Renata jest dziewicą i bardzo się boi, że pierwszy raz będzie ją bolał” (B); „Nagle zaczęła mi niemal codziennie opowiadać, że w jej klasie prawie wszystkie dziewczyny mają za sobą pierwszy raz. Teraz często zaprasza mnie do siebie, całujemy się i ona mnie prowokuje. Ostatnio otwarcie powiedziała, że chce rozpocząć współżycie” (C); „Otwarcie jej powiedziałem, że chciałbym rozpocząć współżycie. Ona w zasadzie nie powiedziała »nie«” (C).

Zła

Obraz dziewczyny jako złej partnerki nie pojawił się w listach z końca okresu PRL, symbolicznie zarysowują go bardziej współczesne wypowiedzi czytelniczek (POL: 8%, POP: 6%). Opisy nacechowane negatywnie nakreślono również w listach młodych mężczyzn. Krytyka zachowania dziewczyny pokazuje luźne traktowanie przez nią związku z chłopakiem (jako czegoś przejściowego, nietrwalego):

a) przykładowe wypowiedzi dziewcząt: „Jestem z Maćkiem, jednak od jakiegoś czasu podoba mi się Piotrek, chłopak z równoległej klasy, jest przyjacielem Maćka” (VG); „Nie wiem, czy ma sens chodzenie z nim, skoro z góry wiem, że na pewno nie chcę z nim spędzić życia” (C);

b) chłopięce egzemplifikacje: „Zauważyłem moją dziewczynę z jakimś chłopakiem. (...) gdy zaczęła się całować z tamtym facetem, oniemiałem” (B); „Tam, jak to na wycieczce, wieczorem było wesoło i... stało się, zdradziła mnie” (C).

Dziewczyna nie jest pewna swojej miłości do chłopaka, nie jest stała w uczuciach, bywa chętna do flirtów, zdolna do podrywania innego, a nawet do zdrady: „Kolega z klasy podobno powiedział, że »lepię się do wszystkich chłopaków«, a on nie takiej dziewczyny szuka” (VG); „Robi wszystko, by przyciągnąć spojrzenia facetów. Kręci biodrami, jakby ją coś swędziało, żuje gumę z otwartymi ustami albo ostentacyjnie się oblizuje i patrzy wszystkim koleśiom prosto w oczy. Wysyła informację: »Jestem otwarta«” (drugi cytat to wypowiedź chłopca, T).

Dodatkowo tylko w chłopięcych listach pojawiły się informacje o tym, że dziewczyna bywa apodyktyczna: mówi chłopakowi, co ma robić, chce decydować o wszystkim, zabiera mu cały czas wolny. Takie ujęcie podkreśla swoisty punkt widzenia – chłopak czuje się osaczony (uwięziony, ograniczany): „Ona ciągle ode mnie czegoś chce! (...) o wszystkim decyduje!” (B); „Jestem

wiecznie kontrolowany. (...) mam wrażenie, że ona chciałaby zmienić we mnie wszystko” (VG); „Ona chce, żebym jej poświęcał każdą sekundę. Nie mogę oglądać meczu, bo co ona będzie wtedy robić. Nie mogę poczytać, bo ona się wtedy nudzi” (C 15/09). W zupełnie jednostkowych werbalizacjach młodzi mężczyźni wskazywali również inne negatywnie wartościowane zachowania – dziewczyna może kłamać (np. rozpowiadać znajomym o rzekomym współżyciu seksualnym) lub ignorować chłopaka.

Zrywa

W listowych wypowiedziach czytelniczek rzadko wyrażano, że dziewczyna może kończyć związek (F: 2%, POL: 8%, POP: 6%): „Zrywam” (F); „No i w końcu nie wytrzymałam. Zerwałam z nim przez SMS-a, a on nawet mi nie odpowiedział!” (I). Do podjęcia takiej decyzji mogły skłaniać dziewczynę często subiektywnie postrzegane problemy.

* * *

Rekonstruowane językowo-kulturowe wyobrażenia dziewczyny i chłopaka, czy szerzej kobiety i mężczyzny, wzajemnie się uzupełniają (por. Waclawek 2015). Współtworzące je kategorie, wylawiane na podstawie wspólnego materiału językowego, są rozmyte – powoduje to m.in. przenikanie się portretów *partnerki* i *partnera*. Tradycyjny obraz językowo i kulturowo utrwaliły m.in. przysłowia. Eugenia Mandal podkreśla:

Stereotypy związane z płcią odgrywają bardzo ważną rolę w tworzeniu i funkcjonowaniu związków interpersonalnych, określając całe zespoły zachowań dotyczących sposobów ich nawiązywania, etapów i przebiegu czy opisu działań, które »przystoją« i »nie przystoją« kobietom lub mężczyznom (np. obyczaj nie pozwalający kobiecie jako pierwszej rozpocząć znajomość z mężczyzną) (Mandal 2004, 107).

Badając sposób konceptualizacji dziewczyny w listach publikowanych w czasopismach młodzieżowych z końca okresu PRL i z czasów bardziej współczesnych, dostrzec można wiele elementów zbieżnych – potwierdzających tradycyjny model: on (chłopak) jest aktywny, ona (dziewczyna) bardziej

pasywna. Zgodnie z odtwarzanym profilem wylania się kilka charakterystycznych syndromów. Zarysowany obraz dotyczy często dziewczyny, która jest sama. Brak sympatii niejednokrotnie jest odbierany jako coś negatywnego wiążącego się z niższą (samo)oceną, mogącego powodować *psychozę posiadania chłopaka*. Duży odsetek wypowiedzi współtworzą dane językowe ukazujące dziewczynę jako osobę zakochaną, zwykle z wzajemnością. Wysoka liczba konkretyzacji przedstawia portret młodej kobiety zainteresowanej sferą seksualną. Widoczna jest wyraźna różnica między ujęciem prezentowanym w dawniejszej prasie, z którego wylania się dziewczyna postulująca potrzebę większego dostępu do edukacji, a rysem nowszym odtworzonym z materiału drukowanego w prasie należącej do zagranicznych wydawców – rekonstruującym osobę otwarcie przyznającą się do stosowania różnych praktyk seksualnych. Opisy przedstawiające złą partnerkę (zmienna, zdradzająca itd.) oraz stronę zrywającą były rzadkie. Dokonujące się w ciągu 30 lat przekształcenia profilu *partnerki* (rekonstruowanego z listów prasowych) dotyczą wyemancypowania, większej współcześnie swobody obyczajowej, świadomości seksualnej, preferowania zachowań bardziej wyzwolonych, rozluźnienia tradycyjnych wymagań zarówno w sferze społecznej, jak i seksualnej¹⁷. „Niegrzeczność” współczesnej dziewczyny może być przejawem interioryzacji nie zawsze najwartościowszych komercyjnych przekazów płynących z mediów (Karwatowska 2006; Waclawek 2013; 2014), czy różnie waloryzowanej zwiększającej się egalitaryzacji wzorców (Waclawek 2011; 2016). Zrywanie z tradycyjnym (pasywnym) modelem – jak podkreślają niektórzy badacze (Kita 2010) i co potwierdza lektura zebranych listów – może być postrzegane jako samorealizacja i dysponowanie własną fizycznością.

Literatura

- Baranowska-Szczepańska M., Smól J., 2009, „*Mój pierwszy raz...*”, czyli o sposobach łamania tabu w czasopiśmie młodzieżowych, w: Dąbrowska A., red., „Język a Kultura”, t. 21, *Tabu w języku i kulturze*, Wrocław.
- Bartmiński J., 1990, *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*, w: tegoż, red., *Językowy obraz świata*, Lublin.
- Bartmiński J., 1998, *Podstany lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu „matki”*, w: Anusiewicz J., Bartmiński J., red., „Język a Kultura”, t. 12, *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, Wrocław.

¹⁷ Również język używane we współczesnych listach bywa odmienny – bardziej bezpośredni, „odtabuizowany”, czasem nieco obsceniczny.

- Jędrzejko E., 1994, *Kobieta w przysłowiaach, aforyzmach i anegdotach polskich. Konotacje i stereotypy*, w: Anusiewicz J., Handke K., red., „Język a Kultura”, t. 9, *Pleć w języku i kulturze*, Wrocław.
- Kajtoch W., 1999, *Odlotowe bez dwóch zdań! Kultura języka, stylu, perswazji w czasopiśmie dla młodzieży*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3–4.
- Karwatowska M., 2006, „Gazetowa” dziewczyna. Wybrane elementy niżerunku nastolatki w czasopiśmie młodzieżowych, w: Myrdzik B., Latoch-Zielińska M., red., *Kultura popularna w szkole. Poblądliwe przyzwolenie czy autentyczny dialog*, Lublin.
- NKPiWPP: Krzyżanowski J., red, 1969–1978, *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowionych polskich*, t.1–4, Warszawa.
- Kita M., 2010, NIEGRZECZNA DZIEWCZYŃKA. Zmiany modelu kobiecości w kulturze, zmiany w kobiecych zachowaniach językownikomunikacyjnych, w: Arabski J., Ziębka-Białożny J., red., *Pleć języka – język płci*, Katowice.
- Lobodzińska R., 1994, *Jaka jest kobieta w języku polskim?*, w: Anusiewicz J., Handke K., red., „Język a Kultura”, t. 9, *Pleć w języku i kulturze*, Wrocław.
- Łozowski P., 2008, *Od dziecka do człowieka, czyli ‘być mężczyzną’ w słownikach*, w: Radomski A., Truchlińska B., red., *Męskość w kulturze współczesnej*, Lublin.
- Mandal E., 2004, *Podmiotowe i interpersonalne konsekwencje stereotypów związanych z płcią*, Katowice.
- Pajdzińska A., 2001, *Kobieta najlepszym przyjacielem człowieka (przyczynek do językowego obrazu świata)*, w: Kosyl Cz., red., *Studia z historii języka polskiego i stylistyki historycznej*, Lublin.
- Siwko M., 2001, *Wzory osobowe w polskiej prasie młodzieżowej okresu przełomu (na przykładzie „Szangaru Młodych” – 1979–1982 i „Filipinki” – 1988–1989)*, Koszalin.
- USJP: Dubisz S., red., 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–4, Warszawa.
- Wacławek M., 2013, *Świat wartości DZIEWCZYNY w opinii uczniów klas gimnazjalnych*, w: Synowiec H., red., „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”, t. 22, Katowice.
- Wacławek M., 2009a, *Ada to nie wypadła. Sytuacje komunikacyjne w poradniku savoir-vivre dla nastolatek (na podstawie „Filipinki” 1979 –1980)*, w: Agyagási K., Hajnády Z., Nagy L.K., red., „Slavica XXXVIII. Annales Instituti Slavici Universitatis Debreceniensis”, Debreczyn 2009.
- Wacławek M., 2009b, *Stereotyp chłopca w prasie młodzieżowej z ostatnich lat PRL*, w: Synowiec H., red., „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”, t. 20, Katowice.
- Wacławek M., 2010, *Dziewczyna we współczesnych wypowiedziach polskiej młodzieży. Przyczynek do badań językowego obrazu świata*, w: Janiec-Nyitrai A., Šenkár P., red., *Tudomány az oktatásért – oktatás a tudományért. Minoritné kultúry, kultúra minorít*, Nitra.
- Wacławek M., 2010–2011, *Co ceni „dziewczyna”? Rozważania nad językowym obrazem świata wartości młodzieży licealnej*, w: Agyagási K., Hajnády Z., Nagy L.K., red., „Slavica XXXIX–XL. Annales Instituti Slavici Universitatis Debreceniensis”, Debreczyn.
- Wacławek M., 2011, *Pleć na pograniczu. Kilka refleksji wokół autostereotypu młodych w Polsce*, w: Važnik S.A., Kožynava A.A., red., *Aktualnyja problemy palanistyki*, Mińsk.
- Wacławek M., 2013, *Świat wartości DZIEWCZYNY w opinii uczniów klas gimnazjalnych*, w: Synowiec H., red., „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”, t. 22, Katowice.
- Wacławek M., 2014, *Zainteresowania DZIEWCZYNY dawniej i dziś – na podstawie wypowiedzi młodzieży*, w: Krzyżyk D., Niesporek-Szamburska B., red., *Językowe, literackie i kulturowe ścieżki edukacji polonistycznej (tradycja i współczesność)*, Katowice.
- Wacławek M., 2015, *Czas na... stereotyp chłopaka i jego modyfikacje (na przykładzie wypowiedzi młodzieży)*, w: Guzy A., Jagodzińska D., Wacławek M., Zok-Smoła A., *Czas na... Język i dydaktyka w badaniach młodych naukowców*, Katowice.

- Wacławek M., 2016, *O wyglądzie DZIEWCZYNY w konceptualizacjach młodzieży*, w: Krzyżyk D., red., „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”, t. 25, Katowice.
- Zawilska K., 2008, *Kawaler – stary kawaler – singiel. Uwagi o zmianach leksykalno-gramatycznych*, w: Rutkowski M., Zawilska K., red., *Nowe zjawiska II w języku, tekście i komunikacji*, Olsztyn.

A study of the profiles of female partners and modification of the traditional model of the stereotypical girlfriend

The article aims at presenting part of the research that has been done on the stereotypes of a ‘girlfriend’ (Polish: ‘dziewczyna’). The research is based on letters published in Polish magazines for teenagers at the end of the communist regime and in the first decades of the 21st century. Partner profiling is an important element of the reconstructed stereotype. The description follows analysis of the traditional image of a female partner, which is based on an analysis of Polish proverbs. The research reveals many elements typical of the traditional model, especially the culturally accepted passive attitude of girls (especially in the Polish People’s Republic period). Modification of the model appears in a later period: freedom of customs, sexual awareness, and behaviour that is more liberated (based on letters written from the beginning of the 21st century).

Key words: linguistic picture of the world, stereotype, girlfriend